



• **18-20 września.** Borki koło Tomaszowa Mazowieckiego gościły uczestników III Eliminacji Ogólnopolskiego Konkursu Carawingowego. Tegoroczna edycja zawodów została zakończona. Ekipa reprezentująca Automobilklub Wielkopolski wygrywając zespołowo wszystkie 3 eliminacje, zapewniła sobie 1 miejsce w całym cyklu. W klasyfikacji indywidualnej wygrała załoga Aliny i Macieja Wojciechowskich oraz Małgorzaty i Kuby Łaganowskich zajmując dwa pierwsze miejsca. Tym samym carawingowcy z Automobilklubu Wielkopolski są najlepsi w kraju.

• **19-20 września.** Delegatura Automobilklubu Wielkopolski w Gnieźnie pożegnała rajdowo mijające już lato. Zaproszone na to wydarzenie załogi pokonały trasę z Gniezna przez Czerniejewo, Nekle, Giecz, Pławce, Śródkę do Kórnik. Na mecie przy wymienionej biesiadzie zawodnicy oczekiwali na ostateczne wyniki. Po ich ogłoszeniu zabawa trwała do dnia następnego. A najweselszej bawiła się załoga zwycięzców Piotra i Kamilli Schepplerów.

• **1 października.** Automobilklub Wielkopolski zorganizował kolejną już edycję „Dnia automobilisty”. Wydarzenia jedyne tego rodzaju w kraju i organizowanego dla wszystkich amatorów, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę dotyczącą bezpiecznego prowadzenia pojazdu. Na profesjonalnym Torze „Poznań” w asyście ratowników i instruktorów uczestnicy doskonalili swoje umiejętności.

• **2 października.** Każda edycja organizowanego na Torze „Poznań” przez Automobilklub Wielkopolski „Dnia motocyklisty” cieszy się wśród miłośników jednośladów coraz większym powodzeniem. Kolejne spotkanie w celu poprawy umiejętności jazdy i zwiększenia bezpieczeństwa na drogach zakończyło się powodzeniem. W ocenie instruktorów dla coraz lepszych umiejętności uczestników jak i goszczących na Torze „Poznań” motocyklistów z całej Polski.

• **3 października.** Tor „Poznań” Automobilklubu Wielkopolski rozpoczął jesenną edycję popularnych Super-OES-ów. Na starcie zgłosiło się 64 uczestników, którzy rywalizowali na dwóch specjalnie przygotowanych odcinkach. Każdy z uczestników pokonywał je czterokrotnie, a najlepszy w klasyfikacji generalnej okazał się Jacek Sobczak.

• **4 października.** Koło Blok Automobilklubu Wielkopolski zorganizowało jesienne zbieranie grzybowe połączone z rodzinno-turystyczną imprezą samochodową. Na starcie zgłosiło się w wielu pojazdach 64 uczestników, którzy z Poznania przejechali po trasie do Porajny. W generalnej klasyfikacji zwyciężyli Maciej Kossowski i Elżbieta Kawecka. Najlepsze grzybowe zbiory przedstawił Tomasz Grajewski. Wśród par najlepszym kierowcą była Kamila Talowska.

• **4 października.** Delegatura Mosina Automobilklubu Wielkopolski zorganizowała pod wodzą Anny Sudoł „I Rajd z Asem” – VIII rundę Turystycznego Pucharu Polski oraz III rundę Mosińskich Mistrzostw Motorowych. Start w Mosinie gościł 30 załóg - wśród których były trzy z Warszawy - po długiej, ale bardzo ciekawej trasie z metą w Taniborzu.

W niezwykłym towarzystwie właścicieli Stajni Benek ich podopiecznych (zwierząt naprawdę różnych) oraz przy muzyce Grzegorza Floreckiego i zespołu „Lalka” zawodnicy oczekiwali na wyniki. W trakcie rajdu wspólnie z Wielkopolskim Oddziałem Ruchu Ludzi Dobrej Woli zorganizowano zbiórke artykułów szkolnych dla chorych dzieci. Ten niezwykły we wrażenia dzień zakończyło ogłoszenie zwycięzców – Piotra i Anny Soleckich.

• **5-10 października.** Dokładnie nie wiadomo kiedy wykuł się wśród członków Automobilklubu Wielkopolski pomysł wycieczki do Paryża, jednak wszyscy zgodnie twierdzą, że było to już dawno temu. I tak realizując ten pomysł w poniedziałek rano sprzed siedziby Automobilklubu Wielkopolski nastąpił start do wyprawy „na paryż”. Jak się można było spodziewać Paryż urzekł uczestników wycieczki, którzy pełni wrażeń po kilku dniach, już w drodze powrotnej do Polski snuli pomysły następnych wycieczek członków Automobilklubu Wielkopolski.

• **11 października.** Już czwarty raz Tor „Poznań” gościł uczestników przejazdów równoległych na 400 metrów w ramach inicjatywy „Z ulicy na tor”. Po dobrej ocenie pierwszej, drugiej i trzeciej edycji Automobilklub Wielkopolski ponownie zaangażował się w pomoc młodym kierowcom amatorom, aby możliwie najbezpieczniej mogli rywalizować o miano najlepszego. „Z ulicy na tor” – jest to impreza skierowana do kierowców, którzy mają dość uciekania przed policją. Po ponad półtoroletnich staraniach o legalizację wyścigów ulicznych, w Poznaniu, w porozumieniu z Automobilklubem Wielkopolski udało się zabezpieczyć przejazdy równoległe do tej pory rozgrywane na ulicach miast.

• **11 października.** Działacz Automobilklubu Wielkopolski – Piotr Magielski zaprosił na uroczyste otwarcie schronu na poznańskim lotnisku Ławica. Jest to jego kolejna – po motoryzacyjnej – pasja w życiu. Opiekuje się schronem wybudowanym około 1950 roku, w którym zgromadził pokaźne kolekcje mundurów, hełmów i broni. Na uroczystości otwarcia grupy miłośników działających w grupach rekonstrukcji historycznych zaprezentowały inscenizację odbicia z rąk wojsk okupacyjnych poznańskiego lotniska.

• **11 października.** Dla wielu osób najpiękniejsza pora roku – jesień stała się zapewne też inspiracją dla Huberta Piątka, by zorganizować po raz drugi „Rajd Jesienny”. Niezwykłe nagrody i gwarancja dobrej rajdowej zabawy zgromadziły na starcie 27 załóg. Po pokonaniu trasy uczestnicy zakończyli rajdowe emocje na Torze „Poznań”, gdzie na wszystkich czekały jeszcze niezwykle emocjonujące samochodowe próby sprawnościowe. W klasyfikacji generalnej wygrała załoga Marek Śmiglak i Dominik Wegner.

• **11 października.** Kilku dziesięciu ratowników drogowych z Automobilklubu Wielkopolski zabezpieczyło trasę X Maratonu Poznańskiego poświęconego pamięci zmarłego w bieżącym roku wiceprezesa Poznania – Macieja Frankiewicza.

• **18 października.** Delegatura Nowy Tomyśl Automobilklubu Wielkopolski zorganizowała w swoich pięknych okolicach jedyne w swoim rodzaju i jedyne w roku rajd „Pogoń za lisem”. Podczas tego wyjątkowego wydarzenia jego uczestnicy zamienili się w „myśliwych” podczas nietypowego, ciekawego i pełnego emocji „polowania”. Tropiąc ślady imitujące rannego lisa zmierzali do mety. Najlepszy zdobył ten jedyne w roku tytuł zwycięzcy i pogromcy lisa. W 2009 roku na terenie Delegatury Nowy Tomyśl byli to Wiesław i Danuta Halasz.

Marcin Wojcieszak

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

ul. TOWAROWA 35/37, 61-896 POZNAŃ
tel. 061 853-61-03, fax 061 859-42-00
prezydium@aw.poznan.pl



TWÓJ PRZYJACIEL NA DRODZE

www.aw.poznan.pl

PASJE KLUBOWICZÓW

PASJE KLUBOWICZÓW

PASJE KLUBOWICZÓW

Obrazy duszą uchwycone

Żurawie, wiatraki, kwiaty, pejzaże... Za każdym razem w jej wykonaniu zyskują inne oblicze. Zapalona turystka, praktycznie nie rozstaje się ze swoim aparatem fotograficznym. Potrafi wydobyć spojrzeniem swojego obiektywu wszystko co najpiękniejsze. Godzinami wędruje rozstajami polnych dróg lub leśnych ostępów w poszukiwaniu natury, której obraz pragnie zachować w fotograficznym pamiętniku.



Z całą pewnością, gdyby policzyć przebyte w ciągu roku kilometry, które w swojej turystycznej pasji przemierza Anna Sudoł, niejednego przyprawiliby to prawie o zawrót głowy. Dla niej nic nadzwyczajnego, a jednak niezwykle, tajemnicze i ciekawe są to wyprawy. Zaczęło się to może całkiem niedawno, bo w styczniu 2005 roku gdy to Ania z całą rodziną (mężem Tomkiem i córkami Adrianną i Aleksandrą) wstąpiła do Automobilklubu Wielkopolski. I tak zaczął się dla nich nowy, pełny wrażeń okres. Od samego początku działają w Komisji Sportu Popularnego i Turystyki oraz w Delegaturze Mosina Automobilklubu Wielkopolski. Ania Sudoł oprócz motoryzacyjnych wydarzeń organizowanych przez Automobilklub Wielkopolski wielokrotnie włącza się

w imieniu Klubu w pomoc charytatywne. Z wielkim zapałem uczestniczy w prawie każdym turystycznym rajdzie samochodowym organizowanym w Wielkopolsce. Niejednokrotnie wyjeżdża w najdalsze zakątki kraju. Wśród tych wielu przebytych tras Ania nawet podczas wykonywania obowiązkowych zadań rajdowych nie rozstaje się z aparatem fotograficznym. W każdej przeciwieństwa chwili może pojawić się niepowtarzalna okazja dla fotografa. Taki instynkt ma tylko niewielu, o takim instynkcie wielu marzy. Ania ma go od lat. Już dawno temu, gdy jeszcze jako dziewczynka rozmawiała z koleżankami dumnie mówiła wtedy, że chciałaby zostać „fotografką”.

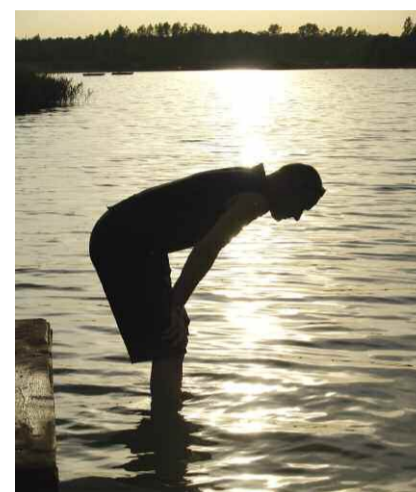
– Ta pasja, to zamiłowanie jest we mnie chyba od zawsze. Świat wokół nas ma tak wiele pięknych ciepłych barw, tak wiele odcieni zmienia sposób patrzenia na rzeczywistość. I zapewne przez moją romantyczną duszę pragnę zatrzymać te wszystkie chwile w obiektywie.

Na początku w ręce – jak prawie każdy – miała zwykłą „mydelniczkę”, czyli niewymagający żadnej ingerencji użytkownika prosty aparat, w którym wystarczyło tylko zwolnić migawkę. A jednak mimo to z uwiecznionych przez Anię Sudoł obrazów tchnęło tym magicznym urokiem. Widać było duszę artystki.

– W miarę upływu lat zmieniły się oczywiście modele aparatów fotograficznych, na których pracowałam. Już w erze „cyfrowek” miałam dwa Kodaki, a teraz mam przyjemność widzieć świat przez obiektyw Olympusu E-500.

Jednak to nie sprzęt w przypadku osoby z pasją, intuicją i duszą artysty decyduje o wartości efektu końcowego. Wszyscy przyjaciele, rodzina i znajomi wiedzą, że Ania nawet starym Druhem lub Smienią zrobiłaby piękne, niepowtarzalne i żywe zdjęcia. Ma na swoim koncie wiele prezentacji, konkursów. Jednak nie to jest dla tej niezwykle skromnej osoby najważniejsze. – *Moją pasją jest przyroda, krajobraz, to co ulotne. Szukam w świecie chwil pięknych i niepowtarzalnych, by móc pochwycić ich tajemniczość. Fotografia daje mi te właśnie możliwości i jestem pod jej ciągłym wrażeniem. Za każdym razem, gdy słyszę dźwięk migawki mam wspaniałe uczucie zaklania czasu, miejsca i obrazu. To jest niesamowite...*

Wesoła, pełna uśmiechu i rewelacyjnego dystansu do siebie Ania Sudoł zaraża swoim zamiłowaniem wszystkich wokół siebie. Fotografia staje się od niedawna rodzinnym hobby. Uległ jej urokowi mąż Tomasz i córki Adrianna i Aleksandra. A to wszystko za sprawą niesamowitej aury, jaką Ania promieniuje wokół siebie. – *Spełnianie marzeń o podróżach, przygodzie i pełnych emocji rajdowych chwilach mogą realizować dzięki działalności w Automobilklubie*



Wielkopolski. Uważam, że bardzo ważne mieć w życiu pasję, moc kochać (po mężu i dzieciach oczywiście) to co się robi. To uskrzydla, to powoduje, że czeka się na następny dzień z wielką nadzieją. Nadzieją, że jego chwile będą jeszcze piękniejsze od dzisiejszych, a ja będę mogła to przeżyć i być może uda mi się to uwiecznić na fotografii...

W ostatni weekend Ania wraz z mężem Tomkiem startowała w Rajdzie RWP – rundzie Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski, gdzie zdobyła tytuł Wicemistrza Polski. Gratulujemy!

Tekst: Grzegorz Okoński
Zdjęcia: Anna Sudoł

WŚRÓD NAS

Zakręcenie inaczej

Drifting to z pewnością jedną z najbardziej widowiskowych dyscyplin sportu samochodowego, dynamicznie się rozwijającą. Początki tej dyscypliny to lata 60-te. Wywodzi się z Japonii. Bardzo szybko trafiła do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Australii. Do Europy drifting trafił w pierwszej połowie lat 90-tych. Popularność driftingu w Polsce niebawem wzrosła w 2004 roku, po zwycięstwie Macieja Polodego, zawodnika Automobilklubu Wielkopolski, w zawodach Drift Challenge na

torze Hockenheim w Niemczech.

Koło driftu przy AW Poznań powstało z inicjatywy Macieja Polody, członka Zarządu AW. Maciej jako najlepszy polski drifter i człowiek najbardziej kojarzony w Polsce z tą dyscypliną sportu w grudniu 2006 roku zorganizował pierwszy tre-



ning driftingu na Torze Poznań. I ten rok przyjmowany jest jako data powstania Koła Driftingu przy Automobilklubie Wielkopolski. Przeważnie raz w miesiącu miłośnicy tego sportu spotykają się na Torze „Poznań”. Tutaj pod okiem właśnie Macieja Polody i innych instruktorów, którzy ukończyli kurs szkolenia driftingu na poziomie zaawansowanym w 2008 roku w Japonii w szkole driftu prowadzonej przez Nobusige Kumakubo, mistrza świata D1GP w drifcie 2006. Uczestnicy jazd poślizgiem mają możliwość zapoznania się z zasadami kontrolowania samochodu w poślizgu i pokonywania zakrętów bokiem oraz podnoszenia umiejętności w tym zakresie.

Na trening driftu może przyjechać każdy kto chce spróbować swoich sił w tej dyscyplinie. Wymaga to posiadania auta tylnonapędowego, kasku i ubezpieczenia stosownej opłaty.

Wszystkich zainteresowanych tą dziedziną sportu zapraszamy na oficjalną stronę internetową www.drifting.pl, jak również do korespondencji pod adresem info@drifting.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Zarządu Automobilklubu Wielkopolski, Biurowiec Delta, ul. Towarowa 35/37, Poznań, tel. 061 853 61 03

Tekst: Arek Dudko i Artur Skrzypecki
Zdjęcie: Arek Dudko

AUTA ZNANYCH POSTACI

Jej sportowa kariera rozwija się wręcz wzorowo. Wioślarka Trytona Poznań Julia Michalska została mistrzynią świata juniorek w jedyne w 2003 roku. Trzy lata później została młodzieżową mistrzynią świata w jedyne. W 2009 roku Julia Michalska, wspólnie z klubową koleżanką Magdaleną Fularczyk została mistrzynią świata w dwójce podwójnej. Za trzy lata odbędą się Igrzyska Olimpijskie w Londynie, podczas których... ale to temat na inną okazję. A na razie Julia Michalska jest bardzo młodym kierowcą samochodowym.

– Egzamin na prawo jazdy zdałam w 2006 roku. Pierwszym samochodem

jakim jeździłam, była toyota land cruiser, rocznik 1985, mojej mamy. Do dzisiaj zdarza się, że mama pożyczka mi swoje auto. Od półtora roku mam do swojej dyspozycji fiata pandę z firmy Pol-Car. Jej prezes Zygmunt Garstecki od wielu lat bardzo życzliwie wspiera moją sportową karierę. Panda jest mi bardzo użyteczna, podobnie jak Magdzie Fularczyk, która z niej korzysta. Okazjonalnie jeżdżę także fiatem 500, które jest nadzwyczaj fajnym autem. Przez kilka miesięcy służył znakomicie mnie i Magdzie także fiat dobro, którym mogłyśmy przewozić nasz sprzęt – zakończyła JULIA MICHALSKA.

JAC

KUPON KONKURSOWY AUTOMOBILKLUBU WIELKOPOLSKI

W którym roku wioślarka Trytona Poznań Julia Michalska została mistrzynią świata juniorek w „jedyne”?

imię _____ nazwisko _____
adres _____
numer telefonu _____ wiek _____
odpowiedź _____

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres siedziby AW z dopiskiem KUPON KONKURSOWY. Wśród poprawnych odpowiedzi zostaną wylosowane upominki, które wyślemy pocztą.

Dziękujemy Czytelnikom za odpowiedzi na nasz poprzedni konkurs. Upominki, które wyślemy pocztą, wylosowali: pani Barbara Narożna z Gorazdowa i pan Piotr Czyżewski z Poznania. Gratulujemy!

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ www.aw.poznan.pl